

Zaawansowany Artykuł Nr 97

„Jak przestać tracić czas na błądzenie po omacku i zastanawianie się, jak zwrócić uwagę dziewczyny?”

Największy problem kursantów, przez który **stoją
MIESIĄCAMI w miejscu.**

W tym artykule mam dla Ciebie bardzo trafną uwagę mojego kursanta, a także **uczestnika webinarów**, który dostrzega wśród dzwoniących osób jeden, zasadniczy, powtarzający się problem.

Przez to sam stracił wiele czasu i energii w swoim życiu. Jest to właściwie jedno z największych odkryć w moich materiałach, jednak męskie ego ma spory problem z akceptowaniem rzeczywistości taką, jaka jest i woli nieraz trwać w stanie NEGACJI.

***** CENNA WSKAZÓWKA UCZESTNIKA WEBINARÓW *****

„Cześć Paweł

Maciek z tej strony - przypominam mam 22 lat, mieszkam w Irlandii i jestem Twoim wiernym czytelnikiem, mam [kurs konwersacji](#), [12 kroków](#) i [kurs pewności siebie](#).

Mam małą sugestię odnośnie osób dzwoniących do Ciebie na webinarach. Mam nadzieję że dzięki temu będę mógł pomóc twoim czytelnikom oraz tobie ich lepiej zrozumieć. O czym mowa? Mowa o tym iż wiele osób które dzwonią do Ciebie **nie zdają sobie sprawy z jednego ogromnego problemu**, który mają i nawet o to nie pytają, ale to słyhać wyraźnie między wersami (z mojej perspektywy, słuchacza - Ty oczywiście skupiasz się na odpowiadaniu na ich pytania i to robisz bardzo dobrze i jest to jak najbardziej prawidłowe).

Co więcej ten problem jest w stanie skutecznie zatrzymać ich rozwój i wprowadzanie w życie twoich nauk.

Problemem jest skupianie się przez długi okres czasu na jednej, niezainteresowanej (aktualnie) kobiecie.

Wiele osób które do Ciebie dzwonią definitywnie od miesięcy kręcą się np. wokół jednej kobiety, często nawet bez zapytania o numer lub spotkania!

Mówią zazwyczaj że „mają w stosunku do niej plany” i kompletnie nie zdają sobie sprawy że jeśli nawet jakiegokolwiek zainteresowanie kiedykolwiek było to już go na sto procent nie ma. Co więcej oni właśnie pytają się Ciebie co mogą zrobić żeby zwrócić jej uwagę. To jest też dążenie do perfekcji, założę się że siedzą godzinami i myślą jak do niej podejść jak najlepiej i zrobić jak najlepsze wrażenie.

W rezultacie nie podchodzą w ogóle albo mają presję na wyniki tak mocną że stres wszystko niszczy.

Nie muszę chyba mówić że **skupianie się na jednej obcej kobiecie** powstrzymuje od poznawania innych. Jak doskonale widzisz w takich warunkach niemożliwe jest skuteczne wprowadzanie Twoich nauk w życie.

Teraz Paweł wiem że Ty już o tym wszystkim mówiłeś **wielokrotnie**.

Wiem że w niemal każdym Twoim materiale o tym jest. W końcu sam na to nie wpadłem i wiem od Ciebie że robienie właśnie czegoś takiego jest bez sensu. Jednak wielu twoich czytelników z jakiegoś powodu tego nie wie.

Chciałbym im i Tobie pomóc więc sugeruję mocne zaznaczenie żeby nie robić tego co właśnie napisałem gdyż to naprawdę prowadzi do frustracji i braku jakichkolwiek efektów. Doceniam Paweł że ostatnio robisz dużo materiałów o tym jak najlepiej wypaść przed kobietą, jednak obawiam się iż jest wielu Twoich czytelników którym naprawdę pomogłoby mocne zaakcentowanie tych podstaw o których piszę.

Ponieważ oni próbują Twoimi technikami zainteresować już od dawna **niezainteresowaną kobietę**. Nie wiedzą że jak się albo coś nie uda z przyczyn zależnych lub niezależnych od nich to należy przejść do innej kobiety, która ma zainteresowanie.

Wiem Paweł że nauczyciela nic tak nie boli jak **powtarzanie** tego samego po raz setny. Jednak taki zawód sobie wybrałeś (ja też w sumie uczę grupę raz w tygodniu, ale dzieci i młodych nastolatków - nie ukrywam że oni znacznie lepiej słuchają niż dorośli):) Ja chciałem tylko zgłosić co zauważyłem u innych Twoich uczniów, mam nadzieję że pomoże Ci w przyszłości układać materiały.

Paweł dziękuję Ci za wszystko i zrobię co w mojej mocy, aby dalej wprowadzać Twoje nauki w życie.

Pozdrawiam,

Maciej”

>>> MOJA ODPOWIEDŹ:

Hej Maciej!

Trafna sugestia.

Chętnie prześlę ją dalej do uczestników webinarów.

Ja zdaję sobie sprawę, że oni się uczą i mogą mi *nie wierzyć*.

Sami muszą się rozwalić!

Dlatego już nie powtarzam w kółko każdemu z osobna, że trzeba poznawać mnóstwo dziewczyn. Jest to oczywiste, ponieważ wynika z moich wszystkich materiałów. Dzięki temu się tak nie zastanawiasz, co będzie z jakąś tam **jedną dziewczyną**.

Oni sami muszą doświadczyć tego luzu i nabrania dystansu.

Sami muszą poczuć, ile czasu stracili bezsensownie.

Sami muszą spytać o numer lub zaprosić lub pocałować kobietę, która ma ich gdzieś, aby w końcu **zdać sobie sprawę**, że te wszystkie rozkminy o niej były bezsensowne.

Ja to powtarzałem czasem po 5 razy w jednej rozmowie, **ale facet i tak chciał sprawdzić**.

Ok, ma do tego prawo. Niech w końcu zrobi konkretny ruch. Odkryje brak zainteresowania i chęć bawienia się nim przez dziewczynę. Wtedy dopiero **jest szansa na trzeźwe ocenianie zainteresowania kobiet** oraz nie skupianie się nigdy na jakiejś nowo poznanej dziewczynie lub starej znajomej, tylko ciągle kształcenie się w poznawaniu i regularne kontakty z nowymi dziewczynami.

Wtedy nie da się o jednej tylko myśleć, ponieważ rozmowy z kobietami są **częścią naszego codziennego życia**.

Chciałbym, żeby każdy to tak szybko rozumiał, jak Ty, bo to nie są teorie, tylko fakty.

Gdy kobieta jest na "nie" to wołami jej na randkę nie zaciągniemy. A meskie ego nie chce tego zrozumieć. Taka nasza natura. Gratuluję ogarnięcia tematu w młodym wieku i powodzenia.

Pozdrawiam serdecznie,

Paweł Grzywocz

www.PewnoscSiebieW90Dni.pl

Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/jak-utrzymac-zwiazek

Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/demonstracje

Jak-zdobyc-dziewczyne.pl/kurs-2